Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 60 — Rok III | Piątek, 12 marca 1943 r. | DZIŚ: Grzegorza JUTRO: Krystyny

773 czołgów unieszkodliwiono na wschodzie
w pierwszej dekadzie marca

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 11 marca:

Na froncie wschodnim przyczółka mostowego rzeki Kubań ożywiła się ponownie działalność bojowa. W kilku falach przeprowadzane ataki nieprzyjaciela odparto w ciężkich walkach wśród ciężkich strat.

W rejonie Charkowa nasze dywizje zaczepne odrzuciły nieprzyjaciela z powrotem na miasto. Nad północnym i zachodnim skrajem miasta toczy się walka. Dzięki atakowi okrążającemu zniszczono dwa pułki bolszewickie. Eskadry samolotów bojowych i samolotów bliskiego wsparcia rozbiły wycofujące się siły nieprzyjacielskie.

Na odcinku frontu pod Orlem przeprowadził nieprzyjaciel kilkakrotnie powtarzane silne ataki. Wojska niemieckie osiągnęły wielki sukces w obronie czynnej. Wszystkie ataki bolszewików odparto wśród jak najcięższych krwawych strat. 26 zniszczonych czołgów zaległo przed naszymi pozycjami.

Ruchy naszych wojsk na środkowym odcinku frontu przebiegają planowo bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela.

Na południe od Chołmu nieprzyjaciel po gwałtownym huraganowym ogniu artyleryjskim zaatakował nasze pozycje przy pomocy znacznych sił piechoty i broni pancernej. Ataki załamały się w ogniu obronnym częściowo w zaciętych walkach wręcz.

Na terenie bojowym Staraja Russa wyczerpała się siła ofensywna nieprzyjaciela.

W czasie od 1—10 marca 1943 na froncie wschodnim formacje armii lądowej i oddziałów SS zniszczyły, zdobyły lub unieruchomiły 773 czołgów bolszewickich.

W ciągu dnia wczorajszego niemieckie lotnictwo zniszczyło 61 nieprzyjacielskich samolotów przy stracie 5 własnych aparatów.

Z frontu w Tunisie zaraportowano jedynie lokalną działalność bojową. Ataki lotnictwa trafiły ciężko w zmotoryzowane grupy bojowe i pozycje artyleryjskie nieprzyjaciela. Niemieccy myśliwcy zestrzelili 12 nieprzyjacielskich samolotów.

Tylko nieliczne samoloty nieprzyjacielskie naleciały w ciągu dnia i w nocy teren Rzeszy. Kilka bomb zrzuconych na teren Niemiec zachodnich spowodowały nieznaczne szkody w budynkach. Strącono 4 nieprzyjacielskie samoloty.

Jak podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, nasze łodzie podwodne prowadzą dalej czynność zaczepną. Od szeregu dni utrzymywały one styczność z pewnym konwojem zmierzającym z północnej Ameryki do Anglii.

Grupy łodzi podwodnych zbliżyły się do niego i w szeregu powtarzanych ataków zniszczyły 13 statków, o pojemności 73.000 ton, wyładowanych po burty materiałem wojennym. 3 dalsze parowce storpedowano.

W ten sposób broń podwodna mogła zaraportować w ciągu 24 godzin o zatopieniu ogółem 36 statków o łącznej pojemności 207.000 ton. Wśród tych statków znajdowało się 8 parowców do przewożenia amunicji, które podczas torpedowania wyleciały w powietrze.

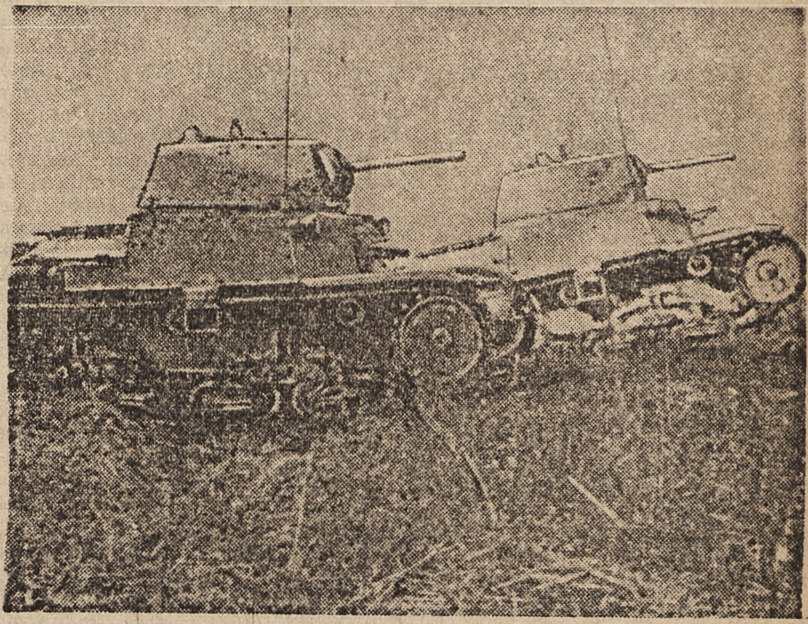
Komunikat fiński

HELSINKI, 11. 3. — Fiński komunikat wojenny ze środy 10 marca donosi, że na wszystkich frontach panowała zwyczajna działalność bojowa. Na przesmykach Karelskim i Aunus odparto próby wypadów bolszewików, podjęte słabszymi siłami w dwóch miejscach na każdym z nich. Na przesmyku Aunus oddział bojowy po wtargnięciu do nieprzyjacielskiego punktu oparcia zniszczył jeden bunkier wraz z bronią i załogą, przy czym nieprzyjaciel stracił 25 ludzi w zabitych.

Komunikat włoski

RZYM, 11. 3. — Włoski komunikat wojenny ze środy, dnia 10 marca brzmi: Na froncie tunetańskim nie zdarzyło się nic ważnego. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały port w Algerze. Obrzuciły one celnymi bombami urządzenia portowe oraz uszkodziły parowiec średniej wielkości.

Dwa samoloty należące do formacji, która zrzuciła bomby w nocy na 9 marca na Palermo, zestrzeliła ziemna obrona przeciwlotnicza w Porto Empedocle.



KOLOSY BOLSZEWICKIE, KTÓRE UTKNĘŁY PRZED LINIAMI OKOPÓW NIEMIECKICH.

Dwaj polscy socjaliści straceni w ZSRR.

GENEWA, 11. 3. — Jak donosi „Times", do Londynu nadeszła wiadomość o wykonaniu wyroku śmierci na dwóch czołowych polskich socjalistach, przebywających w ZSRR. Dziennik powstrzymuje się od wszelkich komentarzy. Sowiecki ambasador w Waszyngtonie Litwinow zakomunikował przewodniczącemu amerykańskich związków zawodowych o fakcie stracenia polskich socjalistów, którzy mieli tam rozwijać „nieprzyjacielską działalność".

Lekkie mrozy sprzyjają atakom na południowym odcinku

BERLIN, 11. 3. — Nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań sytuacja bojowa nie uległa zmianom. Bezpośrednio nad Kubaniem bolszewicy atakowali bezskutecznie w sile trzech batalionów. Dalej na północ zniszczono w kontrataku dwie kompanie sowieckie.

W rejonie na południe i na zachód od Charkowa zmotoryzowane formacje niemieckiej armii lądowej i oddziałów SS, wykorzystując lekki mróz, posuwały się płynnie wśród ataków ku północnemu wschodowi i po złamaniu zaciętego miejscami oporu bolszewickiego zajęły kilka ważnych miejscowości. Zniszczyły one tam trzy czołgi sowieckie i 30 dział. Ogółem w toku tych walk ofensywnych bolszewicy oprócz okrągło 1600 poległych i jeńców stracili nadto 5 czołgów, 66 dział, 43 działa przeciwpancerne, 19 karabinów maszynowych i granatników, wiele innej broni oraz liczne samochody ciężarowe i dwie kolumny sań.

Na frontach w rejonie Orła bolszewicy utrzymywali swój nacisk, zostali jednak wszędzie krwawo odparci. W toku walk obronnych i przeciwwypadów na południe od Orła bolszewicy utracili na jednym punkcie oprócz setek zabitych i jeńców także 11 czołgów, 3 działa przeciwpancerne, oraz 75 karabinów maszynowych i granatników, podczas gdy na odcinku północno-zachodnim przed pozycjami niemieckimi zaległo przeszło 1000 zabitych i rannych.

Najcięższe ataki kierowane były na front południowo-wschodni. Trzy sowieckie dywizje atakowały tu ponownie na odcinku nieznacznej szerokości przy poparciu czołgów i samolotów bojowych. Wobec oporu wojsk niemieckich nie zdołały one jednak posunąć się naprzód.

Lotnictwo niemieckie z wielką energią odciążało walczące formacje niemieckiej piechoty i czołgów. W czasie ataków powietrznych na posuwające się kolumny zniszczono ponownie znacznie ponad 100 pojazdów sowieckich. Eskadry myśliwców, operujące jako ochrona formacyj bombowców, zestrzeliły 12 samolotów sowieckich. Trzy dalsze samoloty bolszewickie strącono ogniem artylerii przeciwlotniczej.

Skład gabinetu tureckiego
Czterech nowych ministrów

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 11. 3. — Z okazji powtórnego wyboru na prezydenta republiki tureckiej Führer wystosował pod adresem Ismet Inönü w serdecznych słowach utrzymany telegram gratulacyjny.

ANKARA, 11. 3. — Utworzony w ub. wtorek turecki gabinet składa się z następujących osobistości:

Prezes rady ministrów Saracoglu, minister spraw zagranicznych Numan Menemencoglu, minister spraw wewnętrznych Redszep Paker, minister skarbu Fuad Agralli, minister oświaty Jedżel, minister zdrowia publicznego Alatasz, minister rolnictwa Hatipoglu, minister wojny Artumkal, minister gospodarki Fuad Sirrmen, minister handlu Said Siren, minister ceł i monopoli Fuad Hayri Urgüplü, minister komunikacji Ali Fuad Dżebesokwe, minister robót publicznych Sirri Day, minister sprawiedliwości Ali Riza Türel.

Z powyższej listy wynika fakt ustąpienia czterech ministrów, mianowicie ministra komunikacji admirała Fahri Engina, ministra sprawiedliwości Hassana Menemencoglu, ministra handlu Behdżet Us i ministra ceł i monopoli Raifa Karadeniza. Natomiast generał Ali Fuad Dżebesokwe i Sirr Day przyjęli inne resorty. Jako nowi ministrowie weszli do gabinetu posłowie Ali Riza Türel, Fuad Sirrmen i Said Haysi Urgüplü.

Przed „drugą rundą" w Tunisie
Trudności dowozu posiłków alianckich

TANGER, 11. 3. — Doniesienia na temat „drugiej rundy" w Tunisie oświadczają jednobrzmiąco, że walki są tam bardzo zacięte i że Rommel na linii Mareth gwałtownie atakuje. Głównie 8-ma armia brytyjska została zaskoczona wielką ilością czołgów i eskadr lotnictwa rzuconych do walki po stronie Osi. Lotnictwu niemiecko-włoskiemu oddają cenne usługi dobre lotniska, zdobyte przez Rommla w czasie ostatniego ataku przeciwko Amerykanom. Niepewność co do liczebności sił niemieckiego korpusu afrykańskiego w szczególności lotnictwa, jakim Rommel dysponuje, stanowi główne uczucie, jakie zajmuje dominująco anglo-amerykańską opinię o placu boju w Tunisie. Powyższy teren bojowy uchodzi dzisiaj jako „szczególny przedmiot trosk alianckiego dowództwa wojennego", zwłaszcza że niemieckie łodzie podwodne powodują olbrzymie trudności w regularnym dowozie posiłków i materiałów.

Niezadowolenie szerokich kół brytyjskich z powodu przewlekającego się tempa operacyj wojskowych anglo-amerykańskiego korpusu ekspedycyjnego w Afryce Północnej skłoniło radio londyńskie do zwrócenia z naciskiem uwagi na niezwykłe trudności, związane z dowozem posiłków i zaopatrzenia dla wojsk, skoncentrowanych przeciw Rommlowi. Zniszczenia i straty, powodowane przez niemieckie łodzie podwodne, sprawiły, że zaopatrzenie wojsk stacjonowanych w Północnej Afryce w niezbędne materiały stało się bardzo trudnym do rozwiązania problemem.

Jeszcze większe jednak trudności, jak oświadcza dalej Londyn, piętrzą się przed generałem Montgomery, który oddalony o 1500 mil od swej głównej bazy, musi z wszelką cenę zapewnić poprzez olbrzymie pustynne przestrzenie konieczny dowóz nie tylko wszelkich materiałów wojennych i amunicji, ale także dywności, a przede wszystkim olbrzymich zapasów wody dla 8-mej armii. Fakt istnienia wydłużonych linij dowozu posiłków poprzez drogi pustynne stanowi wyjaśnienie, dlaczego Montgomery nie podjął dotychczas od dawna oczekiwanej przez społeczeństwo angielskie ofensywy w Tunisie. Radykalne zniszczenie portów na wybrzeżu trypolitańskim, a przede wszystkim samego portu Trypolisu przez wojska Osi, utrudnia dowóz posiłków dla 8-ej armii brytyjskiej w niemniejszym stopniu, niż nieustanne niemiecko-włoskie ataki bombowe na kolumny transportowe i miejsca wyładowcze.

Przymus zapłodnienia i ciąży
wprowadzono w Rosji Sowieckiej

ANKARA, 11. 3. — Według doniesień neutralnych przedstawicielstw dyplomatycznych, rząd sowiecki wydał nakaz przymusowego zapłodnienia i przymusowej ciąży, dotyczący wszystkich kobiet sowieckich, mimo że wobec śmierci lub nieobecności małżonka byłyby one w ogóle niemożliwe lub nie dały się w danej chwili przeprowadzić. Przymusowe zapłodnienie ma się odbywać według zasad „dokładnej urzędowej reglementacji" celem zapobieżenia, aby nie spowodowało to nagłego silnego ubytku żeńskich sił roboczych.

Zarządzenie uzasadnione jest koniecznością zabezpieczenia potomstwa wobec silnego przerzedzenia rezerw ludzkich Z. S. R. R. w szczególności zaś wobec spowodowanego przez wojnę ubytku mężczyzn, z czym wiąże się obawę silnego spadku urodzin na terenie Związku Sowietów.

W kołach lekarskich Ankary, wśród których powyższe zarządzenie Z. S. R. R. wzbudziło ożywioną dyskusję, określono ten krok jako „ostatnią logiczną konsekwencję systemu bolszewickiego".

W kilku wierszach

● W czasie ćwiczeń materiałami wybuchowymi w armii szwedzkiej, wydarzył się w sobotę w południowej Szwecji poważny wypadek, który spowodował śmierć 7-miu żołnierzy, przy czym 30 osób zostało rannych, w tym kilku bardzo ciężko.

● W czasie katastrofy lotniczej, która miała miejsce w pobliżu Port Etienne (Afryka zach.), zginął generał Tristan, szef sztabu generała Bareau, jak również 8 osób, które znajdowały się w jego towarzystwie. Samolot runął z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn tuż po starcie.

● Jedno z amerykańskich czasopism ekonomicznych stwierdza ustawiczny rozrost biurokracji w Waszyngtonie. Liczba urzędników rządu związkowego wynosząca w roku 1940 około miliona osób w miesiącu listopadzie 1942 wzrosła do 2.75 milionów.

□ Kierownik resortów wojny rządu czungkińskiego generał Hoyingchin, po 10-dniowej podróży do Indyj powrócił do Czung-Kingu.

„New York Daily News" pisze, że pod rządami Roosevelta amerykański parlament istnieje jedynie jako nazwa w pieczęci.

● Jak wynika z komunikatu komitetu pomocy 25 milionom Chińczyków zamieszkałych na terenie prowincji Szantung grozi śmierć głodowa. Stan ten należy przypisać kleskom posuchy, powodzi, burz gradowych oraz szarańczy.

● Komisja Izby Reprezentantów przewidziała w budżecie Stanów Zjednoczonych, mianowicie w preliminarzu wojennym marynarki wojennej sumę 720 milionów dolarów na pokrycie kosztów nabycia czołowych punktów obronnych". Przewodniczący komisji marynarki wyraził się, że jest rzeczą ważną budowanie baz floty wojennej w okresie powojennym.

● W czasie nocnych manewrów wysadzania wojsk na ląd, jakie oddziały amerykańskie dokonywały w zatoce Meksykańskiej nad wybrzeżem Florydy, wydarzyła się katastrofa jednej z łodzi, w wyniku której 14 oficerów i szeregowych zatonęło.

Stany Zjednoczone chcą kontrolować wszystkie oceany świata

SZTOKHOLM, 11. 3. — Oświadczenie ministra marynarki U. S. A. Knoxa przed komisją budżetową senatu, że Ameryka zamierza zbudować taką flotę, która by jej umożliwiła kontrolę wszystkich mórz świata, wywołało w Anglii wielkie wrażenie. W Londynie zwracają uwagę — jak donoszą korespondenci szwedzcy — że ambicje Stanów Zjednoczonych do kierującej roli na obszarze, który dotychczas był wyłącznie zastrzeżony dla brytyjskiej marynarki wojennej, jeszcze nigdy nie zostały tak wyraźnie sformułowane, jak w powyższym oświadczeniu amerykańskiego ministra.

W Stanach Zjednoczonych w ostatnich latach spierano się wiele na temat, czy należy budować „flotę jednego oceanu", czy też „flotę dwóch oceanów", t. j. czy należy się ograniczyć do budowy takiej floty, która by kontrolowała jedynie Pacyfik, czy też zbudować flotę dostatecznie silną do opanowania również i Atlantyku. Knox obecnie nie pozostawił żadnej wątpliwości co do tego, że cały ten spór jest już dzisiaj nieaktualny. Ameryka pragnie kontrolować nie jeden lub dwa, lecz wszystkie oceany. W ten sposób Stany Zjednoczone czynią dalszy krok naprzód poza ramy parytetu flotowego pomiędzy Anglią i Stanami Zjednoczonymi, uzyskanego po pierwszej wojnie światowej w wyniku konferencyj flotowych w Waszyngtonie i Londynie.

Ze strony neutralnej oświadczają, że wysuwając taką pretensję, Ameryka usuwa bez żadnych skrupułów imperium brytyjskie na drugi plan. Ponieważ dąży ona jednocześnie także do naczelnego stanowiska w świecie w dziedzinie lotnictwa i uzyskania kontroli nad wszystkimi ważnymi powietrznymi liniami komunikacyjnymi i bazami lotniczymi, przeto imperium brytyjskie popada w coraz większą zależność i z konieczności musi się stać jedynie przyczepkiem lub pupilem Stanów Zjednoczonych.

8 przysłów o dzisiejszym patronie

1. Na świętego Grzegorza idą rzeki do morza.
2. Na świętego Grzegorza szuka kawka łoża.
3. Na świętego Grzegorza, nie stoi już świnia o gospodarza.
4. Na święty Grzegórz świnię przez plot przelóż.
5. Po świętym Grzegorzu nie paś bydła w zbożu.
6. Prosiła świnia gospodarza, by ją zachował do Grzegorza, a po św. Grzegorzu ćpij mnie za plot, gospodarzu.
7. Św. Grzegorz wielki spławnik, ponad wszystkie rzeki ławnik.
8. I na lądzie i na morzu wszędzie bieda, mój Grzegorzu!

Po co jedzie Wallace
do państw Ameryki Południowej

LIZBONA, 11. 3. — Jak już doniesiono, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Wallace wyjedzie w najbliższym czasie do Ameryki południowej celem zachęcania państw południowo-amerykańskich do zwiększania dostaw materiałów, niezbędnych dla celów wojennych. Bezpośrednim powodem jego podróży jest w szczególności ujemny wynik handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych w roku 1942.

Jeżeli chodzi o podniesienie przywozu do Stanów Zjednoczonych, to pod uwagę wchodzi jedynie Ameryka Południowa, ponieważ Australia jest krajem potrzebującym jeszcze posiłków pod wszelką postacią, zaś Kanada skazana jest na poważne dostawy dla Anglii.

Bardzo niewielkie są także widoki państw południowo-amerykańskich na możliwości zbytu swoich zasadniczych produktów. Głównymi materiałami bowiem, jakich domagają się Stany Zjednoczone celem pełnego wykorzystania swego szczupłego tonażu okrętowego, są wysokowartościowe materiały wojenne i takie surowce, których brak zaznacza się w Stanach Zjedn., natomiast nie reflektują one na kawę, bawełnę i pszenicę.

Szczur piżmowy
zagraża obszarowi Gen. Gub.

KRAKÓW, 11. 3. — W ostatnich czasach zauważono u nas na brzegach stawów rybnych resztki niedojedzonych ryb, które stanowiły prawdopodobnie ucztę jakiegoś rabusia wodnego. Jak się okazało, był to piżmak, czyli szczur piżmowy, ciemno-brunatne zwierzę, wielkości kota, o lśniącym futerku i małych, chytrych oczkach.

Pierwsze piżmaki przewieziono do Europy z Alaski w r. 1905 i puszczono wolno w majątku Dobrzez na Morawach, aby kiedyś móc się zabawić polowaniem na nie. Były między nimi trzy samice i dwa samce. W r. 1914, według obliczeń, było ich już około 2 miliony. Na terenie dzisiejszego Gen. Gub. zaobserwowano piżmaki w r. 1936 w okolicach Kielc, a w latach 1939 i 1940 dotarły one aż do Puław i Janowa Lubelskiego. Do Kielc i Lublina dostał się piżmak drogą normalnej wędrówki, natomiast do Okręgu warszawskiego zawleczony został przez nieoględnego hodowcę, który założył sobie hodowlę w Podkowie Leśnej i Kałuszynie.

Zwierzęta te budują sobie dwojakiego rodzaju kryjówki: mieszkają albo w zbudowanych przez siebie gniazdach sporządzonych z mchu i ukrytych w gęstym sitowiu w wodzie, lub wygrzebują na lato długie kanały w groblach i wałach ochronnych, sięgające nieraz zdumiewającej długości 18 m. Ta okoliczność właśnie sprawia, że piżmak wyrządza szkody, szczególnie w gospodarce rybnej i w budowie dróg.

Walka z piżmakiem jest tym konieczniejsza, że duże i silne zwierzę nie posiada prawie wrogów naturalnych. Jedyny jego wróg — puchacz jest u nas bardzo rzadki. Ciekawym jest również, że zwierzęta te odporne są na wszelkie trucizny, a nawet strychninę i dlatego nie ma żadnego celu stosować jej w walce z nim. Do najpospolitszych sposobów tępienia tego szkodnika należy zastawianie sideł, zwykle u wyjścia lub wylotu ich korytarzy, przy czym nie potrzeba wkładać do sideł żadnej przynęty, gdyż zwierzęta te — jak to dotychczas stwierdzono — nie dały się jeszcze nigdy przynęcić.

Miasto zapada się w ziemię
Katastrofy geologiczne w Meksyku

BUENOS AIRES, 11. 3. — Meksyk nawiedzają w dalszym ciągu katastrofy geologiczne. Niedawno wybuchy kilku wulkanów, którym towarzyszyły wstrząsy ziemne, spowodowały w licznych miejscowościach ciężkie szkody, a nawet pociągnęły za sobą ofiary w ludziach.

Obecnie z południowej części kraju donoszą, że miasto Yahuiche w stanie Oaxaca powoli zapada się w ziemię. Pewna liczba domów uległa już zupełnemu zniszczeniu, inne są niedalekie od ruiny. Do rządu wystosowano naglący apel o pomoc dla bezdomnej ludności, która uciekła w panice w okoliczne góry. Zapadanie się ziemi zaobserwowano w tym miejscu po raz pierwszy już w roku 1936, miało ono mniejsze rozmiary.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 19.00
Koniec 5.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundow. sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Jaja na karty żywnościowe

W bież. miesiącu będą wydawane poza zwykłymi przydziałami następujące ilości środków żywnościowych: na kupon S1 karty żywnościowej — 3 jaja, na kupon Nr 33 Zusatz 1 — 3 jaja.

Więcej soi

Obecnie na skutek wymagań wojennych i dążeń do pewnej samowystarczalności gospodarczej zwraca się w Europie o wiele większą niż dawniej uwagę na uprawę soi. W Niemczech stworzona została specjalna centralna placówka organizacyjna dla uprawy i wykorzystania soi na wszystkich głównych obszarach Rzeszy. Pierścień działalności tej placówki obejmuje prowincje naddunajskie i w rejonie Alp, Styrię dolną, Karyntię południową, Sudety, Protektorat Czech i Moraw, Generalne Gubernatorstwo i Słowację.

Z notatnika reportera

OSOBLIWY WYPADEK. (y) — Trębakiewicz Wiktoria, lat 60 (Ormiańska 20) zamknęła się kilka dni temu w swoim mieszkaniu, nie dając znaku życia. Po kilku dniach zaniepokojeni sąsiedzi wyważyli drzwi i znaleźli staruszkę leżącą w kałuży krwi. Natychmiast wezwano lekarza Pogotowia który mimo, że przewiózł denatkę bezzwłocznie do szpitala nie był w stanie uratować jej życia, tak że zmarła ona w sali przyjęć przy ul. Rappaporta 8.

PRZY PRACY. — W czasie pracy w fabryce przy ul. Żółkiewskiej Krup Grzegorz, lat 21 (Żółkiewska 174) upadł tak nieszczęśliwie, że doznał poważnych kontuzji brzucha. Lekarz Pogotowia przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

WYPADEK KOLEJOWY. (y) — Dmytryn Piotr, lat 23 (Krasne) usiłował wskoczyć na dworcu do znajdującej się w ruchu lokomotywy i upadając doznał ran ciętych i kontuzji obu kolan. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę własnej nieostrożności do szpitala kolejowego przy ul. Krasickich 5.

SKŁADAJ DATKI W NATURZE (ODZIEŻ) W POLSK. KOM. POM.

Szczególne okoliczności
zapisu towarów do księgi zakupu

Wpisu do księgi zakupu towarów dokonać należy bez względu na to, czy 1) dostawca towarów jest przedsiębiorcą lub nie; 2) towary odsprzedawane są w stanie niezmienionym albo po obróbce lub przeróbce; 3) przedsiębiorca przemysłowy nabywa towary odpłatnie albo bezpłatnie, na termin, per kasa, w drodze zamiany lub kompensaty; 4) przedsiębiorca przemysłowy staje się właścicielem lub bezpośrednim posiadaczem towarów lub gdy tenże nie nabywa na towarach ani prawa własności ani prawa bezpośredniego posiadania; 5) przedsiębiorca przemysłowy nabywa towary na rachunek własny lub cudzy.

W związk. więc z treścią punktu 4-go towary, które w ogóle nie dostają się w bezpośrednie posiadanie kupca, a tylko przez hurtownika wydane zostaną prywatnemu klientowi, muszą być wciągane do księgi zakupu towarów. Punkt 5-ty zawiera w sobie też zastrzeżenie, że i komisjoner musi wpisywać towary, które on nabywa wykonując swe czynności komisjonera.

Towarów nie przeznaczonych na sprzedaż, a stale używanych w zakładzie, np. wszelkiego rodzaju urządzeń i pomocy biurowych, materiału opałowego przeznaczonego dla użytku zakładu — do księgi wpływu towarów wpisywać nie należy. To samo dotyczy papierów wartościowych, znaczków pocztowych, losów loteryjnych, pobranej energii elektrycznej, gazu i wody, a także towarów, które przyszły w posiadanie kupca w stanie zepsucia a tym samym nie były przez niego przyjęte i wreszcie — małowartościowe materiały służące do opakowywania.

Jeżeli jakiś towar hurtownikowi zostaje zwrócony, to należy ten fakt także wprowadzić do księgi wpływu towarów — dając tej pozycji nowy numer i w uwadze związać ją z odpowiednim uprzednim zapisem. Fakt taki nie jest jednak przedmiotem zapisu dla kupca.

O ciebie chodzi, wieśniaku!

Rola Twa czeka byś ją uprawił — czy Twoje narzędzia i maszyny w porządku?

Uciążliwy marsz kultury rolnej

Drogą przez wieś w stronę kancelarii gminnej wiodącą podążał przybyły z miasta powiatowego urzędowy agronom. Na mającym się odbyć zebraniu ludności miał przypomnieć będące na czasie, obowiązki gospodarskie, udzielić odpowiednich pouczeń, dać szereg wyjaśnień.

Idąc, rozglądał się w prawo i w lewo, fachowym okiem lustrując napotykane po drodze gospodarstwa, interesując się w pierwszym rzędzie dość licznymi tutaj sadami. Nie bardzo był stanem sadów zbudowany. Lecz nie zdziwił się, gdyż inni tu ludzie za okupacji bolszewickiej opiekowali się tymi sadami, przeważnie o opiece nad sadami nie mając żadnego pojęcia. Nasłano ich tu na opróżnione po wygnańcach gospodarstwa gdzieś z wiosek wśród mrocznych borów położonych, gdzie całe życie trawili przeważnie na zbieraniu i sprzedaży jagód i grzybów, dla roli czy sadów nie mając żadnego zainteresowania. Nic więc dziwnego, że sady, gdy dostały się w niefachowe ręce, służyły przygodnym posiadaczom tylko jako obiekt eksploatacji, poza tym zaś stały zapomniane, opuszczone, wcale nie pielęgnowane. Nikt pod drzewami owocowymi ziemi nie kopał, nikt drzew tych nie zasilał nawozami, wapna nie sypał, nie spryskiwał, przed szkodnikami zwierzęcymi czy złymi ludźmi nie oronił. Gałęzie obłamywano czy obijano drągami, kołami przy dobieraniu się do zielonych, niedojrzałych jeszcze, a już w tych warunkach robaczywych, małych, niedoborowych owoców.

I dziś, choć czasu upłynęło sporo, agronom widział, że nie wszyscy obecni właściciele usunęli zeschnięte liście z ukrytymi w nich szkodnikami, nie wszyscy wygładzili chropowatą korę na pniach, nie wszyscy drzewa spryskiwali. Będzie miał o czym mówić dziś na zebraniu. Jedno tylko „plus" potrafił znaleźć w oglądanych przez siebie sadach. Wszystkie pnie obwiązane były powrózłami ze słomy. A to też dużo wśród takiego powszechnego zaniedbania — to jeden krok naprzód na drodze uświadomienia sadowniczego. Lecz w tych powrósłach w różnych ich zakamarkach wśród słomy, kryją się na zimę różne owady, ich poczwarki, larwy, które z wiosną rzucą się na zniszczenie drzew. Trzeba więc teraz te powrósła usunąć, spalić, a tyle tyle szkodników ulegnie zagładzie. Musi o tym też na zebraniu przypomnieć.

I rzeczywiście przypomniał, radząc jak najrychlej powrósłą zdjąć i spalić. Nie omieszkał tej drobnostki powrósłowej w porównaniu z tylu, tylu innymi zaniedbaniami, podnieść do rozmiarów wielkiej zasługi w dziedzinie kultury rolnej, za jaką należy się uznanie, pochwała. Pochlebstwem czasem więcej wskórać można niż nakazem, czy suchą nauką. Ale ku największemu swemu zdziwieniu, niemal osłupieniu, spotkał się odnośnie zdjęcia powróseł z pni z najenergiczniejszym protestem zrazu kilku, a za ich przykładem i reszty wiejskich matron, które w nakłanianiu do zdjęcia powróseł dopatrywały się walki ze zwyczajami świątecznymi, od dziadów, pradziadów respektowanymi, a co równało się walce z samą religią. Wieś na tym punkcie jest bardzo wrażliwa i bezkrytyczna. Wobec takiego dictum trudno się było bawić w perswazje, tłumaczenia. Trzeba było zwyczaje uszanować a sprawę jakoś kompromisowo załatwić. Jeżeli więc powrósła w wieczór wigilijny na drzewa zakładane dla zapewnienia im płodności mają na nich pozostać aż do następnej wigilii — niechże i tak będzie, ale w takim razie trzeba — bieżący rok puściwszy już płazem — na następną jesień pamiętać o założeniu powróseł jako opasek chwytnych przeciw owadom, zaś w wigilię niechaj, kto to za konieczne i skuteczne uważa, zakłada sobie powrósła drugie, jednakże powyżej tamtych.

Oczywiście, nie obeszło się na zebraniu bez wymiany słów między bardziej oświeconymi wieśniakami, a cudowną moc sprowadzania bogatego plonu powrósłom wigilijnym przypisującymi niewiastami, ale — trudno tak od razu przewrócić do góry nogami tradycyjne wierzenia części ludności, z jakimi dotąd borykać się musi przodująca sobie drogę wśród tego rodzaju przeszkód — ciągle naprzód postępująca kultura rolna.

I na pewno nie tylko w Szutowej, jaworowskiego powiatu tak się z szerzeniem kultury rolnej sprawy mają. Konserwatyzm wsi, spoza barykady przeróżnych wierzeń, zwyczajów czy nawet i zabobonów, z czasów pogańskich niejednokrotnie się wywodzących, stawia wciąż jeszcze opór naporowi postępu. I długie lata jeszcze miną nim nasza tutejsza wieś zrówna się na polu kultury rolnej, nie hamowanej przesądami czy wierzeniami, z wsią Zachodu, gdzie plony uzależnione są nie tyle od cudownej mocy tego czy innego zwyczaju, ile od własnej pracy i stosowania doświadczonych, wypróbowanych metod gospodarki.

A. L.

20.000 krzewów malin dla Galicji

KRAKÓW, 11. 3. — W ramach akcji zmierzającej do zwiększenia ilości krzewów jagodowych w b. r. zostanie sprowadzonych 100.000 krzewów doskonałego gatunku maliny „Preussen", dla użytku całego Gen. Gub.

Z ilości tej na Galicję przypadnie około 20.000 sztuk.

Na dzień dobry

Skutki ciemności

WPADŁA DO MNIE SĄSIADKA, PANNA Z DWOJGIEM DZIATEK,
„NIESZCZĘŚCIE" — JĘKŁA W PROGU, BLADA, JAK OPŁATEK —
„NAJDROŻSZA MOJA KIKI, RASOWA JAMNICZKA,
CO TAK BIEGAĆ LUBIŁA PO CIEMNYCH ULICZKACH,
DZIŚ OKRUTNĄ LOSOWI ZAPŁACIŁA KARĘ:
PORODZIŁA DWA SZPICE I BULDOŻKÓW PARĘ!"

„SMUTNE" — RZEKŁEM, BO PŁAKAĆ ZACZĘŁA „DZIEWCZYNKA",
„ŻE SIĘ ZNÓW, TAK NIECHLUBNIE, ZWIĘKSZYŁA RODZINKA. —
LECZ ZA TE MEZALIANSE NIE WIŃ PANI SUCZKI,
JAK MOŻE SIĘ NIE MYLIĆ JAMNICZEK MALUCZKI,
GDY CZŁOWIEK W TYCH CIEMNOŚCIACH ORIENTACJĘ TRACI
I ZA BLISKICH SWYCH BIERZE NIEZNANYCH WSPÓŁBRACI.

WSZAK PANI, PANNO MANIU, ZDARZAŁO SIĘ CZASEM..."
NIE DAŁA MI DOKOŃCZYĆ, TRZASŁA DRZWI Z HAŁASEM
I PRZEZ ŚCIANĘ KLNĄC JESZCZE: „BY PANA CHOLERA...!"
PRZEJĘŁA PIĄTE SZCZENIĘ, PODOBNO — BOKSERA.

Jan Obuch.

Co Lwów zjadł i wypił w roku 1843

Zwracamy się chętnie ciekawą myślą w przeszłość, pytając: jak to było sto lat temu. Niejedno nas może w tym czasie interesować. Wiemy, że wtedy wojny i jej ograniczeń nie było — więc nie zdziwi nas obfitość i rozmaitość ówczesnego dowozu środków żywności do Lwowa, ale istotnie interesującym będzie ich jakość nie tylko dla skąpej wojennej doby obca.

„Gazeta Lwowska" z roku 1843 podaje nam dokładny wykaz tego, co przez rogatki lwowskie zwieziono. Wykaz ten zaczyna się od wymienienia napitku, a więc „rumu, araku, esencji ponczowej, rosolisów, likierów, spirytusu, okowitej i wódki" przywieziono 280.000 garncy. Prócz tego lwowianie za ten rok wypili wina 5100 wiader, piwa 35.860 beczek i miodu 116.400 garncy. Wołów, krów, owiec, świń zabito 61983 sztuk, poza tym dowieziono mięsa i wędlin 2300 cetnarów, drobiu zjedzono 392.250 sztuk, ryb 4600 cetnarów, zboża wszelkiego i owoców strączkowych zużyto 318505 cetnarów. Prócz tego ponad 5000 sztuk dziczyzny, ponad 10.000 sztuk dzikiego ptactwa: bażantów, głuszców, cietrzewi, kuropatw, jarząbków, kaczek dzikich, gołębi dzikich, słonek, dubeltów, bekasów, kurek wodnych, drozdów, kwiczołów i przepiórek.

Jarzyn różnych do tego poszło cetnarów 13.000, owoców 35.800, powideł 1850, tłuszczów różnych 8555, sera 7100, mleka 114.000 garncy i jaj 135.000 kop. Ziemniaków zapisano — „niewiadomo".

To jeszcze nie wszystko, gdyż wykaz nie obejmuje tego co Lwów sam w obrębie rogatek produkował. Poznajemy w tym dawny Lwów, który zawsze umiał żyć: tak i tak. Gdy się przelewało — pojadł dobrze, popił i bawił się, a gdy niedostawało, to zawsze umiał najcięższe chwile przetrzymać, a swoje przy tym zrobić. Dokazał tego w tylu oblężeniach, jakie dzielnie i zwycięsko przebył w najrozmaitszych potrzebach wojennych przez tyle setek lat.

Tak i teraz.

Gre-gre-gregoły!

Św. Grzegorz, pierwszy z 16 papieży tego imienia, wsławił się nie tylko świątobliwością, ale i wielostronnym wykształceniem, którego owoce pozyskały trwałą wartość. Do dziś istnieje zaprowadzony przez niego „śpiew gregoriański", był bowiem ten papież-muzyk twórcą nowego systemu śpiewu kościelnego i wymyślił nowe nuty, składające się z kropek, kresek i haczyków.

Kult św. Grzegorza sięga u nas bardzo dawnych czasów. Już w najstarszych książkach do nabożeństwa są jego ślady. I tak w „Raju Dusznym", modlitewniku drukowanym w Krakowie w roku 1512, znajdujemy „Modlitwę św. Grzegorza o pięciu ranach Pana Chrystusowych". Jest to utwór wierszowany zaczynający się od słów:

Zdrowaś ręko Boża prawa,
srogim gwoździem tako krwawa,
racz nas na prawo postawić,
prze cię Bóg chiał nas odkupić.

Zdrowaś ręko Boża lewa,
z niej się droga krew wylewa,
od przeklęcia Ewinego
wybaw mię, człeka grzesznego.

Tak „grzeszny człowiek", przed pięciuset prawie laty czcił w naszym języku pamięć wielkiego papieża, po czym odmówiwszy po każdej zwrotce Ojcze nasz i Zdrowaś, prosił o ochronę przed szatanem:

Zdrowaś rano lewej nogi,
która depcesz nasze wrogi,
racz ty z nami zawżdy chodzić,
by nam diabeł nie mógł szkodzić.

Ale nie tylko w świecie przeszłości żyje do dziś pamięć św. Grzegorza. Na zapadłej wsce w naszym kraju można w dniu 12 marca usłyszeć hasło, związane z jego imieniem: Gre—gre—goły! wołają chłopaki, uganiające się po pastwiskach i nie wiedzą wcale co to znaczy.

Jest to zabytek prastarej tradycji obyczaju ludowego z zamierzchłych staropolskich czasów. Opowiadała legenda, że ten papież zwykł odkupywać dziatki szkolne, które sprzedawać w niewolę chciano i do szkół je oddawał, skąd właśnie poszła uroczystość „Gregorianek" w dniu 12 marca. Z Włoch przeszła ta uroczystość do Francji i Niemiec, a potem do Polski.

Był więc dzień 12 marca — jakbyśmy dziś powiedzieli — dniem propagandy na rzecz oświaty i nauki powszechnej pod hasłem: „Gre—gre—goły, dajcie chłopca do szkoły!"

Żaki szkolne mieli dzień ten wolny od nauk i zajęć szkolnych i przeznaczony na rekreację. Wygłaszano rozmaite kunsztownie ułożone oracje, deklamowano napuszone polsko-łacińskie wiersze, były też śpiewy propagandowe specjalnie ułożone.

Punkt kulminacyjny uroczystości stanowiła maskarada czyli przebieranie się starszej młodzieży za rycerzy, biskupów, cyganów, żydów, cudzoziemców. Osobą najważniejszą był wesołek „gregorianek", młody chłopak, nieuk i osioł, jako wstępujący dopiero do szkoły. Dbałość i ambicja rodziców, by jak najokazalej poprzebierać swe pociechy, znalazła wyraz w powiedzonku: „Ubrali go jak na jakie gregorianki". Taki dryblas przebrany cudacko deklamował w te słowa:

Ojcowie, matki, dajcie swe dziatki!
Do szkoły dajcie, a nie odmawiajcie,
Gre—gre—gregoły, dajcie do szkoły,
Nauczą się wam jak Boga miłować
I swym rodzicom wdzięcznie
uslugować.

Mamy obwarzanków pełną okopije,
Będziem mieć z niemi śliczne
gregoryje,
Uwiążemy u słupa,
Będziem mieli biskupa.

Jeszcze do niedawnych czasów przed wojną, dochowały się resztki tych uroczystości po wsiach. Do gładkich kijów leszczynowych przywiązywano chorągiewki z papieru, na których namalowany był patron dnia 12 marca. Każdy z odpowiednio przebranych uczestników pochodu agitacyjnego za oświatą i nauką miał ponadto w ręku dzwonek. Po ukończonych oracjach i śpiewach chłopcy rozdawali między słuchaczy obwarzanki, za co im wrzucano grosze do puszek oraz jajka, masło i ser. Cała ta wędrówka z oracjami zmierzała do jednego celu, do sutego nakarmienia i obdarzenia biedoty szkolnej, chodzącej „po Grzegorzu". Przewodnik tych łazików kończył swą orację dość żałośnie:

Szanowne państwo,
Powiem wam racyjo,
Mam w brzuchu wielgo turbacyjo,
Powiedziałbym jeszcze,
ale mi się jeść chce!

Badacze zwyczajów ludowych upatrują początek gregoriańskich obrządków wiejskich w klasycznej starożytności. Podobno jest on przeżytek uroczystości rzymskiej znanej pod nazwą „Quinquatria". Obchodzona była ona przez 5 dni na wiosnę, od 9 do 13 marca, na cześć bogini Minerwy. Jeden z następców św. Grzegorza polecił nadać temu świętu pogańskiemu znaczenie kościelne i przeznaczył je na kult pamięci tego papieża, w uznaniu jego niezwykłych zasług na polu zakładania szkół i szerzenia oświaty.

Taka wcale obfita, jak widać, treść kryje się pod słowami powtarzanymi na wiosnę po pastwiskach wiejskich: **gre-gre-gregoły.**

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci syna mego ś. p. ZBIGNIEWA GALIŃSKIEGO odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele św. Elżbiety dnia 13 marca 1943 r., o godzinie 8-mej rano, na które zaprasza w głębokim smutku pogrążona Matka.

✝ W dziesiątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. EDWARDA HENRYKA KOTUSKIEGO, em. inspektora szkół, odprawione będzie NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w sobotę dnia 13 marca 1943 r. w kościele św. Antoniego o godzinie 7.30, o czym zawiadamia Żona.

WSZYSTKIM, którzy w czasie choroby i pogrzebu najukochańszej Żony i Matki naszej nieodżałowanej pamięci WANDY REYNOLDOWEJ, okazali nam pomoc i współczucie jak również kapłanowi, który poprowadził kondukt pogrzebowy — składają gorące podziękowanie MĄŻ I CÓRKI

POLECENIA GODNE FIRMY

PASTA DO PODŁÓG NA WAGĘ — DROGERIA KOPERNIKA 1. 13037

DO CEROWANIA TKANIN ZNAKOMITY ŚRODEK KOLLTEX Drogeria KOPERNIKA 1. 13034

ZABAWKI LWÓW, ZIELONA nr 1

TERPENTYNOWA PASTA do podłóg na wagę do nabycia w sklenie gospodarczym, Lwów — ulica SIENKIEWICZA nr 2.

„TEMPO" BUCHALTERIA PRZEPITKOWA komplety do nabycia w Księgarni J. FOITIKA, — LWÓW, BATOREGO 30. 1039

PLUSKWY wraz z zarodkami niszczymy doszczętnie gazem B—F — „Carochemia" Lwów. Ha pistrasse (Piłsudskiego) 21. telefon 271—06.

ZABAWKI NA SEZON WIOSENNY poleca: MARIAN KUKURUDZA — Lwów, KILIŃSKIEGO 1, obok Kawiarni Wiedeńskiej. 1004

KORZEŃ MYDLANY DO CZYSZCZENIA UBRAŃ Drogeria KOPERNIKA 1.

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, Lwów, ZOFII 2. 1089

ZEGARMISTRZOWSKIE i JUBILERSKIE naprawy fachowo przeprowadza firma JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI nr 14. 836

PIĘKNE FARTUSZKI i PÓŁFARTUSZKI dla dorosłych i dziewczynek BIUSTONOSZE, luka PASKI DAMSKIE i t. d. tylko w dużych ilościach, dostarcza B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI, Lwów, FRIEDRICHÓW 5

PAPIERY KOLOROWE, KANCELARYJNE, SERWETKI — poleca firma PIŁSUDSKIEGO 17 A. 12891

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY KUPIĘ wybitnych polskich artystów Oferty Gaz. Lw. nr 11765

SPRZEDAM DOM JEDNORODZINNY we Lwowie — okolica Janowskiej — 100 sążni ogrodu. Zgłoszenia ul. Długosza 35 mieszk. 1.

SPRZEDAM palelon waliżkowy zupełnie nowy, marki rosyjskiej z plytami. Wiad. Pl. Strzelecki 10 m. 3.

KSIĄŻKI wszelakiej treści najkorzystniej sprzedasz i kupisz w księgarni przy ul. KAZIMIERZOWSKIEJ 49 — (róg Krasickich). 1198

PODSZEWKĘ granat lub granat — pod ŻAKIET kupię. Gaz. Lw. 1164

SUKNIĘ letnią (skrojony materiał) już na PUMPY materiał granat, skrojony kupię. Listy Gaz. Lw. 1163

SPRZEDAM kredens, szafę, tapczan, biurko, stolik i inne meble. Fleszara nr 2. Oglądać można od godz. 15—16 codziennie

OBRAZ do sprzedania polskiego malarza dl 2.60, szer. 1.50. Oglądać od godz. 4—6, Lwów, Długosza 7, m 2

KUPIĘ natychmiast oficerskie buty nr 42½—43. Miłkowskiego 2, m. 7.

KUPIĘ kinowy aparat dźwiękowy lub motorek do patefonu elektryczne go z adapterem lub bez, najchętniej ze zmieniaczem płyt lecz niekoniecznie ewent. cały zmieniony patefon elektryczny. Zapłacę dobrą cenę. Również kupię duży dywan, ul. Józefa 8, mieszk. 1.

KUPIĘ żelazną hulajnogę dla 12-letniego chłopaka. Plac Marjacki 5: mieszkanie 50.

PŁYTY gramofonowe bez względu na stan, kupię, dobrze zapłacę. — Sykstuska 23, sklep papierowy. 13171

SPRZEDAM 3 torby skórzane podróżne półbuciki brązowe męskie 41—42 używane, dwa listy rude nowe na palerynke Ryczerska 15, I o., od 2—4 8 dzwonek od dołu. 12680

KUPIĘ „Uprawa roli i roślin" Mi ku owskiego - Pomorskiego. Zgłoszenia: Sapiehy 5 a, sklep tytoniowy.

KUPIĘ większe ciężary gimnastyczne lub komplet. Gaz. Lw. 12521

DO SPRZEDANIA: czarny płaszcz letni dla starszej osoby lub na przeróbkę; czarne buciki męskie nowe 44, futerko na średnią; sukienka jedwabbiała na 10-letnią, czarna ;wieczorowa, bluzka pikowa biała częściowo skrojona. Ul. Kochanowskiego 126/1, w niedzielę od 12 do 5-tej.

SPRZEDAM jesionkę męską granato wą na jedwabnej podszewce, wzrost średni, garnitur i stan pierwszorzędny. Zielona 48, m. 1 (Grünestr.)

SPRZEDAM ubranie w dobrym stanie na niskiego. Zgłoszenia od 4—6 Hoffmana 10, mieszk. jeden.

SPRZEDAM CZARNEGO małego LISA na podszewce, piękne damskie złote buty z cholewami na supku 38 Czereśniowa 10, tylko 9—11 i 3—4

KUPIĘ płaszczyk, bucięcki, niebieskie albo białe rajtuzy na pó torarocznе dziecko i na chłopczyka płaszczyk na 6 lat wiosenny. Wiadomość: Friedrichów 7, m. 6

SPRZEDAM piękną kapę na dwa łóżka, kostium jasny. Marcina 24 b: mieszkanie 16, 10—2

MASZYNĘ do fakturowania - pisania Remington mod. 20, sprzedam Listy Gaz. Lw. nr 12597

WÓZEK „Konkona" głęboki w bardzo dobrym stanie, sprzedam, ulica Hoffmana 24, m. 6

LORNIĘ złoty, strusie pióra, fotele do pokrycia sprzedam Tarnowskiego 24, mieszk 1

MASZYNĘ do pisania oraz do liczenia kupię natychmiast, Lwów, ulica Modrzejewskiej 16, m. 9. 12594

CZÓŁENKA czarne 40, teczke nową portfelową zamienię za półbuciki brązowe 42. Kaleczа 18, m. 9.

SPRZEDAM walizę skórzaną, damskie czarne półbuciki 37, wysokie brązowe sportowe 37, 38, męskie pół buciki 44 czarne. Supińskiego 8, m. 1

KUPIĘ maszynę do szycia krytą — półbuciki męskie czarne nr 42. Zgłoszenia: Na Bajkach 27, sklep. 12608

PANTOFELKI czarne — zamszowe, nr 34, 36 i granatowe 38 do sprzedania. Kluszyńska 5, parter ofic. — mieszk. 9, Łyczaków.

KUPUJĘ PŁYTY GRAMOFONOWE, PATEFONY, membrany, szyfty — albumy na płyty, polamane i zniszczone płyty. Sklep papierowy — ul Sapiehy 23. 12618

SPRZEDAM jasny płaszcz wiosenny granatkę wełnianą i jedwabną suknię wzorzystą i do żałoby, spódnicę na brązową, pantofelki nr 39 i 35 Bonifratrów 8, mieszk. gość.

SPRZEDAM Singera maszynę pierścieniową kryta. Pawlikowskiego 1: mieszkanie sześć 12511

SPRZEDAM nową angora sukienkę jerskoja na średnią i nowe eleganckie pantofelki granatowe nr 37. — Halicka 20, III. p., m. 12.

SPRZEDAM tanio instrument Fagot ul. Lenartowicza 15, m. 11, Osiadacz

3.600 ZŁ. ZA 1.— wygrano w dniu 3. marca b. r. poza tem wiele mniej szych i większych wygranych wypłaca się stale w Najszczęśliwszej Kolekturze loterii liczbowej przy ul. Leona Sapiehy 5. — Także sprzedaż kupno obrazów. 12770

SPRZEDAM eleganckie rękawiczki damskie rozmiar większy. — Kupię 4 metr. grubszego czarnego tiulu — stan dostonaly. Poniatowskiego 10; mieszk. 3 14—16

SPRZEDAM dużą czarną jedwabną suknię (jedwab jak wełna) kalosze lat 6 i 12, blamonosze duże nowe do pasa, welon ślubny. Obertyńska 16 mieszkanie ośm

KUPIĘ JEDNĄ PARĘ ROSANYCH KRÓLIKÓW do chowu. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 12778

SPRZEDAM gobelin turecki — i sukienkę jerseya na średnią. Wiadomość: Kurkowa 28, m. dwa. 12768

SPRZEDAM złoty, damski, nowoczesny „Tissoj", futro plżmaki ko nierz krymska brązowa pantofelki luksusowe Bally 35. Chmielowskiego pięć — mieszkanie dwa.

SPORTOWY wózek z metalowych rur, nawet zniszczony kupię. Lwów, Stryjska 24, m. 1

ŁÓŻKO dziecinne z materacami do sprzedania. Sapiehy 28, I. p., m. 4.

DO sprzedania głęboki wózek dziecięcy, wzmacniacz 2 lampowy dynamiczny oraz kilim 2.40x2, wszystko w pierwszorzędnym stanie. Oglądać w każdej porze. ul. Tenzyńska nr 20 II. piętro, mieszk. sześć. 12542

DO SPRZEDANIA kwaś SOLNY — czarny Hükel, linoleum 4 metry, walizka fibrowa, 4 torebki i stolik kuchenny, instrument orkiestry dętej, wędzidło bambus, bucięcki dziecinne nr 19, aparat fotograficzny KODAKA, ul. Ru owskiego 7, mieszk. ośm. II p., oficyny.

SPRZEDAM wózek głęboki, stan dobry. Piotra I. 11 a, m. sześć. 12693

SPRZEDAM łóżko jasne ze w — Hoffmana 18, m. trzy. 12695

SPRZEDAM zarzutkę letnią, płaszcz czarny przejściowy, kostium letni gran, sukienkę weln. gran., podpinkę wielbłądzią, torebkę, obrus, poszewki m. mek do mięsa, robótki — Król. Jadwigi 38, II. p., m. 9.

SPRZEDAM eleganckie ubranie wo sokiemu i średniemu „kapelusz 56 i 58, zegarek męski, wózek dziecinny. Łozińskiego 6, III. p., mieszkanie 5 TYLKO OD 4—6. 12840

SPRZEDAM damski płaszcz wiosenny, półbuciki męskie 44. Szeptyckich nr 17, mieszk. 11. 12841

SPRZEDAM płaszcz letni dla młodej pani (wolny w kraty). Lwów — ul. Łyczakowska 5, II. schody, m. 5.

KUPIĘ futro pierwszorzędne na średniego. Listy Gaz. Lw. 12836

SPRZEDAM męskie brązowe półtrzewiki nr 44; 2—4, Batorego 34, m. 9

KUPIĘ letnią sukienkę dla młodej kos ulki nocne dla szczupłej i chusteczki do nosa 2—4, Batorego 34 mieszkanie dziewięć.

WÓZEK sportowy do sprzedania, ul. Kuniaszlewicza bocz. 4, górny dzwonek

KUPIĘ mężny czarne nr 43 w dobrym stanie Tarnowskiego 19, m. 5.

K PIĘ spodnie na wysokiego. Zofii nr 2, restauracja, u kelnera.

REALNOŚĆ lub parcelę kupię we Lwowie. Oferty Gaz. Lw. 12846

SPRZEDAM męsty męskie czarny zamsz lakier nr 43, damskie czółenka czar. zamsz nr 38 w dobrym stanie, walizkę skórzaną i brązowe prze noszone nr 38, jedwabną brokatową narzutę na kanapę, lis czarny i kołnierz łapy z lisa do rudego, przenoszony kostium miod., serwis nowo czesny na czarną kawę, wannę cynkową. Piekarska 5, I. p., m. trzy.

MĘSKI ZEGAREK KIESZONKOWY ZŁOTY, SREBRNY, NIKLOWY — pierwszorzędnej marki, męskie ubranie ciemne, tegi, wysoki, kupię. Listy Gaz. Lw. 12365

LUNETĘ astronomiczną małą kupię. Zgłoszenia: Stryjska 24, m. 1.

KUPIĘ torebkę żółtą skórzaną. Zgło szenia Olozowa 4, m. 5, od g. 1—4.

I ŁKARSKIE instrumenty ginekologiczne tanie inne kupię. Lwów, ul. Piekarska 20, I. p. m. 4. 13367

WZMACNIACZ silny specjalnie do adapteru, okazyjnie sprzedam. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 13206

SINGERA maszynę pierścieniową — stan bardzo dobry sprzedam Lwów, ul. Boguslawskiego 16 mieszk. 1 — koło remizy Pełczyńskiej. 13348

SPRZEDAM futro (krymka nutrie) wiecej niż średni i kapę brokatowa na stół, Mikołaja 21, I. p., m czwy. od godz 3 do 4 12884

MIKĘ do żelazek i kuchenek elektrycznych sprzedam tanio. Bolmów nr 16, II. p., mieszk. trzy. 13305

ELEKTROKUCHENKI — Żelazka naprawiamy fachowo przelwojennym materiałem. „Technoservice" Lwów. Sykstuska 23. 13227

SPRZEDAM złoty zegarek kieszonkowy Schaffhausena. Gaz. Lw. 13263

KUPIĘ ubranie na piętnastoletniego chłopca. Listy Gaz. Lw. 13147

SPRZEDAM kolnierz do damskiego płaszcza rudy, duży, zamek „Yale". Kleparowska 7 a, m. 8, od 10—13.

KUPIĘ dwumiesięcznego psa jamnika, czystej rasy, dobrze zapłacę. Wiadomość: Chorążczyzny nr 11, parter lewy, mieszk. 12 12659

WSZELKIE ks'ążki kupuję. Listy do Adm. Gaz. Lw. 12648

KUPIĘ piłę taśmową i wielostronną heblarkę w dobrym stanie. Listy do Gaz. Lw. 12692

SPRZEDAM buty z cholewami damskie nr 37, Kazimierza W. 47, m. 10

KUPIMY maciel domowy w dobrym stanie, pionier - śrubsztak, V. E. M. Lwów Akademicka 11. 12655

SPRZEDAM 2 łóżka jasne, tapczan, 2 szafki, 2 wkłady do łóżek, Kleparowska 6, m. cztery. 12552

SPRZEDAM buty oficerskie nr 43, nowe Tokarzewskiego 101, 1 piętro mieszk. dwa, od 4.30 do 6.30 po poł

SPRZEDAM nowoczesną kryta maszynę do szycia Singera. Chocimska 11, m. 6. II. p., od godziny 10—4

GAZY MŁYŃSKIEJ większą partię okazyjnie sprzedam Dzialowski. Warszawa, Długa 19, tel. 11-70 46. 1029

WOLNE POSADY

MĘŻCZYŹNI I KOBIETY WSZYSTKICH ZAWODÓW! O ile dotąd nie macie zajęcia, nie zwlekajcie bezzwłocznie. Rzecz zgłoście się natychmiast do pracy w wiedeńskich fabrykach Rzeszy. — One zapewnią Wam dobre miejsce pracy, schludne pomieszczenie zbiorowe, dobre wyżywienie, dobrą zapłatę. Poza tym będziecie mogli mo że nawet podjechać Wasze wiadomości rachowe albo wysyłać się sowego zawodu, który zapewni Wam lepsze warunki życiowe. Przyjdźcie do nas! Poradzimy Wam chętnie i stosownie do życzenia skierujemy Was na odpowiednie miejsce pracy. — Biuro Informacyjne: Lwów, Adolf Hitler Ring 11 Tel. 291-20. Godziny urzędowe w dni powszednie od godz. 7.30—17.30 w niedzielę od godz. 10—1 928

PRZYJMĘ dochodzącą uczciwą, pra cowitą. Wałowa 2 III p. m. sześć Zgłoszenia w dni codziennie od 5—6 wiecz.

MĘŻCZYŹNI W WIEKU OD 17—45 LAT. O ile nie macie dotąd stałego zajęcia, zgłaszajcie się DO WARSZTATÓW PRZESZKOLENIOWYCH MINISTERSTWA LOTNICTWA. — Tam po przeszkoleniu pod kierunkiem doświadczonych fachowców dostaniecie pracę jako pełnopłatni maszynowi robotnicy zakładów lotniczych Rzeszy, gdzie możecie się dalej szkolić na pełnowartościowych fachowców Udzielamy w naszym biurze wyczerpujących informacyj Na zapytania listowne odpowiadamy natychmiast BIURO INFORMACYJNE LWÓW ADOLF HITLER RING 11 Telefon 291—20. Godziny urzędowe: w dni powszednie od godz. 7.30-17.30 w niedzielę od godz. 10—1 929

MASZYNISTKĘ z jęz niemieckim, przyjmie na dobrych warunkach — I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA Lwów, Marcina nr 30 — Zgłoszenia w fabryce. 822

POLSKIE Przedsiębiorstwo Budowlane Niedzielski i Kozakiewicz Lwów przyjmie natychmiast do pracy cieśli zbrojarzy i pomocników. Na budowie obiad. Zussiz II. — Zgłoszenia biuro Chorążczyzny 18. 13378

I LWOWSKA FABRYKA OBUWIA przyjmuje na dobrych warunkach — szewców, przykrawaczy, stolarzy. — ślusarzy, tokarza metalowego, elektro montera oraz niekwalifikowane siły Zgłoszenia we fabryce, Marcina 30

POTRZEBNY chłopak do pracowni stolarskiej zaraz do firmy Lisecki — Kętrzyńskiego 91. 12488

PRZYJMĘ dwóch czeladników stolarskich na wojskowe roboty, firma Lisecki, Kętrzyńskiego 91. 12487

DZIEWCZYNA, sierota, — zostanie przyjęta do lat 15. — Wiadomość u włościciela, Kętrzyńskiego 91 12485

CHŁOPCÓW do nauki oraz pomocników przyjmie firma „Premier" — wytwórnia artykułów metalowych — Traugutta nr 28. 12268

POSZUKUJEMY ślusarzy i blacharzy budowlanych. Mogą być też samodzielni przedsiębiorcy. „MORAG" Chrzanowskiej 6. 1105

POSZUKUJĘ młodą panią, która by chciała zająć się gospodarstwem u młodego kulturalnego pana. Zgłoszenia do „Dentari" Plac Akademicki 1.

POMOCNICĘ domową z gotowaniem poszukuję: od godz. 2—8, Abrahamowiczów 2, m. ośm.

POSZUKUJEMY technika budowlanego robót ziemnych, ze znajomością języka niemieckiego, dla wykonywania rysunków obliczeniowych. Żywność dodatkowa zapewniona. Theodor Imberg, Lwów, Buchengasse 2, m. 9.

MODNIARKA dobra siła zostanie przyjęta z częściowym wyżywieniem oraz zakwaterowaniem od zaraz Listy Gaz. Lw nr 12746

FRYZJERA (KĘ) damskiego przyjmie zaraz, Fürtzl Bronisława, Lwów, Chorążczyzny 9. 12761

SAMODZIELNI elektromonterzy i dobrzy pomocnicy do robót wojskowych natychmiast poszukiwani. — Zgłaszać się: Lwów, Sykstuska 22; firma FRANZ WIESNET. 12750

FRYZJER męski i manikurzystka — zostaną przyjęci zaraz. Zgłoszenia: Pisz Antoni Lwów, plac Bernardyński nr 12 12769

POSZUKUJEMY do fabryki skrzyń w Karpatach energicznego doświadczonego kierownika ze znajomością języka niemieckiego obowiązkowo. Oferty z załączeniem życiorysem kierować do Adm. Gaz. Lw. 12764

POSZUKUJEMY akordantów dla robót kolejowych, roboty ziemne, ukła danie torów. — Zgłoszenia: Firma PONTES, Kl. Tańskiej 1/II. 8—16.

AGENTÓW portretowych na kupony próbne, poszukujemy. Warszawa, — Plac Napoleona 4—22 1097

ZGUBY

ZGUBIONO 8 MARCA BR. WE LWOWIE „KRAFTFAHRZEUGSCHEIN" i „REIFENKARTE" — DLA WOZU CIĘŻAROWEGO MARKI „GASOST 112434. WŁASNOŚĆ: ZEITUNGSVERLAG KRAKAU - WARSCHAU — LWÓW FALKENSTRASSE (SOKOŁA 4). OSTRZEGA SIĘ PRZED UŻYWANIEM TYCH DOKUMENTÓW. 1198

NAGRODA zł. 50 Zgubiono 3 ewidencje końskie, zwrot: Lwów, ulica Traugutta 7 a Józef Cały. 13067

ZAGINĄŁ żółty ratler ze smyczą 4 marca. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Jacka 5 mieszk. 1. 12664

SKRADZIONO 4. marca br. portfel z metryką, Ausweisem i innemi dokumentami na nazwisko: Polna Stefania, Reska 6, I. p. Zgłoszenia Kościuszki 7. Dobrze wynagrodzę. 12726

ZGUBIONO na Wałach Hetmańskich dnia 4. marca PANTOFEL damski bez obcasa; znalazca odda w kiosku nr 4 na Wałach Hetmańskich — za wynagrodzeniem.

ZGUBIONO w 7-ce torebkę z drukom prosze o oddanie dokumentów blede dowodow wraz z drukiem pod adresem: Maria Pyszkowska, Lwów — Smullkowskiego 22, m. 3.

SKRADZIONO Ausweis szkolny na nazwisko Mazurkiewicz Maria, wydany przez Handwerkschule.

ZGUBIONO Ausweis szkolny na na nazwisko Cichocki Kazimierz; proszę o zwrot ul. Nad Jarem 3, m. 13.

SKRADZIONO portfel z dokumentami: Ausweis tramwajowy, kartę wolnej jazdy i zdjęcia na nazwisko — Kukliński Mieczysław

ZGUBIONO Ausweis nr 413 na nazwisko Maldziński Józef, wyd. przez Deutsche Post Osten, Postamt Lwów 1. — Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za sowitem wynagrodzeniem. Lwów, Szeptyckich 17, m. 1.

ZGUBIONO w tramwaju nr 1 zegarkowek wraz z Ausweisem, wydanym przez Bani 1 na nazwisko Chomicka Paraskewia. Znalazcę proszę o zwrot ul Barska nr 3, za wynagrodzeniem

ZGUBIONO dokumenty: Ausweis — legitymację Urzędu pracy, metrykę i inne, na nazwisko Rzęzyk Bazyli — Lwów, Częstochowska 22. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów — za wynagrodzeniem.

SKRADZIONO Ausweis nr 328, wystawiony przez firmę V. E. M. na nazwisko Turk Dawid.

DNIA 4. marca skradziono skórzaną czerwoną torebkę w tramwaju nr 1 wraz z dokumentami: zaświadczenie pracy wydane przez Osjbahn Stanisławów, Ausweis Volksdeutsch, na nazwisko Dionizja Chorkawa. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem ul. Sobińskiego 7

DNIA 4. marca br. zgubiono sowiecki paszport, metrykę urodzenia i Ausweis — wydany przez „Bauverwaltung, wszystko na nazwisko Kucharczko Zofia i wyciąg metryk na nazwisko Kucharczko Zygmunt Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem 12691

SKRADZIONO w tramwaju dnia 4. marca 1943 paszport wraz z dokumentami i metryką na nazwisko — Jan Żeleźniak. Zniesienie Nowe — Plac Św. Pietnic.

POSAD POSZUKUJĄ

POLAK, lat 30, władający perfekt jęz. niemieckim, z dłuższą praktyką, przyjmie posadę kierownika biura, urzędnika do służby zewnętrznej (odwiedzanie władz i urzędów) lub magazyniera. Oferty z podaniem warunków kierować do Gaz. Lw. 12455

STARSZA doświadczona gospodyni, poszukuje zajęcia do 1—2 osób. Listy Gaz. Lw. nr 12725

MŁODA Polka, obznajomiona z gospodarstwem chętnie obejmie posadę na prowincji. Dokładne dane kierować do Gaz. Lw. 12771

OGRODNIK obejmie posadę na większą skalę i nasiekę od zaraz. Listy Adm. Gaz. Lw. 12645

SŁUŻĄCA starsza, Polka, uczciwa, ze świadectwami, poszukuje pracy do wszystkiego. Zgłoszenia Piłsudskiego nr 12, m. 11, od 10 do 3.

ROZMAITE

ASTROPSYCHOGRAFOLOG Chiromanta, przepowiada z ręki, kart — pisma, fotografii, mówi o zaginionych. ul. Dąbrowskiego 2, m. 11.

OBIADY obfite, zdrowe w abonamencie od 1 do 4, śniadania od 8-ej do 12-ej. wydaje Sołówka, Lwów, ul. Skarbkowska 21 12638

ZA pożyczenie 4 tysięcy, dam całodzienne utrzymanie i zyski. Zgłoszenia od 1 do 3, Lwów, Skarbkowska nr 21. u Siostr 12537

UWAGA! Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia, Naprawiam i cerujęOdświeżam i reperuję ubrania męskie. Rappaporta 21, oficyny, II. p., mieszkanie 12. 12620

FOTOGRAFIE legitymacyjne na PO CZEKANIU, artystyczne portrety wy konuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII Lwów Zyblikiewicza 21

WYKONAM na zamówienie doróbki i nowe rzeczy meblowe, Lwów, ul. Kętrzyńskiego 91. 12486

OBIADY domowe bardzo dobre dla kilku osób. Zgłoszenia od 4 do 5 u Lewickiej, Zamarstynowska 54, Hornarowiczówska nr 10 (obok policy) I piętro, na prawo 12536

TELEFON kto odstąpi dla nowego biura dobrze zapłacę. Zgłoszenia — pod tel. 289—49 12451

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia praktykantka szpitalna — przyjmuje panie. Ormiańska dwa 12005

ROZWODOWE SPRAWY SZYBKO przeprowadza, informuje w sprawach spraw małżeńskich Obrońca Konsystorski mgr. praw. Z. Stasiakiewicz, Warszawa, Złota 32.

TANIO! ARS' AKADEMICKA 15 PODANIA Tłumaczenia z języków niemieckiego, węgierskiego, francuskiego i czeskiego. PRZEPISYWANIE na maszynie 939

AKUSZERKA Osiadacz przyjmuje panie, samotna, ul. JÓZAFATA 4.

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA Romanowicza 2. (obok Notariatu)

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25, mieszk 12 Telefon 215—98

TRAFNIE przepowiada z kart, foto grafii, z charakteru pisma, Łyczakowska 22, I p., m. 10. 12730

STROI, naprawia, kupuje fortepiany pianina, wyjeżdża na prowincję — Herman, Lenartowicza 5, 2 p. 12762

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 13.

F. KRAWCY, kto przerobi nie drogo ubranie? Listy Gaz. Lw. 12658

ZAMIENIĘ nowe pół buciki brązowe nr 40 na takie same nr 42. Serbska nr 13, mieszk. cztery. 12679

OPERATORKA nagniotków, manicur poleca się. Rzeźbiarska 4, m. 3.

PLANY SKLEPÓW, lokali, warsztatów wykonuje szybko inżynier, ulica Oberińska 6, m. 3, godz. 9—11.

LOKALE

MIESZKANIE 2—3 pokojowe z komfortem, poszuk wane za zwrotem kosztów. Oferty Gaz. Lw. 12515

WYNAJMĘ pokój z osobnem wejściem i gazem 2 panom dobrze sytuowanym. Listy Gaz. Lw. 12512

ZAMIENIĘ za dopłatą, bardzo piękne, pełnokomfortowe 2 pokoje, kuchnia na 3—4 pokojowe, najchętniej w 4-tej dzielnicy. Gaz. Lw. 12503

MŁODE małżeństwo poszukuje wygodnego umeblowanego pokoju (mogliwie la ienka) przy kulturalnej rodzinie. Cena obojętna. Najchętniej okolica Sapiehy Gródeckiej. Listy Gaz. Lw. nr 12475

LOKAL, przy ubikacje, telefon magazyn ewent z urządzeniem w centrum Lwowa. Zgłoszenia we Lwowie ul. Długosza 27, I. p. między 14—18 w Krakowie do Biura Ogłoszeń Kraj na, Adolf Hitlerplatz nr 46 — pod „Lokal - Lwów". 1125

MIESZKANIE panience pracującej wynajmę. Zyblikiewicza nr 27, m. 7.

POSZUKUJĘ 3—4 pokojowego mieszkania, pełnokomfortowego lub półkomfort z gazem, mogę być umeblowane. Pośrednictwo mile widziane. Zgłoszenia: Batorego 34, m. 16.

POSZUKUJĘ od zaraz pokoju, garsoniery z osobnem wejściem Czynsz obojętny. Listy Gaz. Lw. 12755

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany oraz jedna duża stancja. Wiadomość Boberska nr 20, mieszkanie pięć. Kolonia profesorska.

SZUKAM dwa pokoje lub pokój z kuchnią, komfort lub pół. Dobrze zapłacę. Gaz. Lw. 12703

NAUKA

WPISY NA 3-MIESIĘCZNY KURS HANDLOWY DLA DOROSŁYCH, który rozpocznie się z końcem marca, przyjmuje Dyrekcja Publ. Kupieckiej Szkoły Zawodowej, Lwów Kościuszki 8 (Kerkergasse) codziennie od 16 do 18 Ukończenie Kursu jest równoznaczne z ukończeniem 3 letniej Kupieckiej Szkoły Zawodowej. Opłata za Kurs łącznie z wpisem — wynosi 63 zł. Dyrektor.

NAUCZYCIELA (KI) do powtórzenia materiału matematyki kl VIII. gimnazjalnej, poszukuję natychmiast Zgłoszenia: Lwów, Jabłonowskich nr 18, mieszk. 1.

LEKCJE PISANIA na maszynach w jęz. niem i ukr Przepisywanie. Romańska, Zyblikiewicza pięć. 1020

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA wykształcenie na wszystkie klasy prajazdów mechanicznych zakłatwia formalności otrzymania prawa jazdy Zamiejscowym ZNIŻKI KOLEJOWE i opieka Lwów ulica SYKSTUSKA 63 Tel 266—22 1070

DOBRA POSADA tylko po kursie NIEMIECKIEGO: GŁĘBOKA 18!!!

NAUKA NIEMIECKIEGO Głęboka 18

PRYWATNE

JADWIGA i JANINA KORNIAK ze Stanisławowa, proszone są o podanie swego adresu lub o wyznaczenie spotkania. Emilii T., Janowska 24.

RUDYJ Aleksander odbierze list — Adm Gaz. Lw.

PANI Halka Józefa Fiderówna list do odebrania w Adm. Gaz. od Józka Piekosza. 12768

IRENĘ TARNAWSKĄ proszę o list nr 12665

LOLEK z drukarni, proszę o list Gołęba 12, Górski

MAŁŻEŃSTWA

POZNAM miłą przystojną pannę w celu matr. Listy Gaz. Lw 12724

CZTERY sienmnastolatki pragną poznać kilku młodych, wesołych panów (od 18—25 lat), lubiących tańce, śmiech, kino, spacery. Cel matr. Listy z fotografią (zwrotna) prosze kierować do Gaz. Lw. 12760

SAMOTNA wdówka, lat 23, posiadająca własny dobrze prosperujący sklep, pozna Intel. na samym dupana. Cel matr. Listy wraz z fotografią pożądane. Gaz. Lw. 1056

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Kredyt ny: Sekretariatu 212-23 — Kraków 11 5-21. Pościał odziczeń 215-22. — Kredyt terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk: „Gazeta Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.